



## Rywalizacja o wpływy technologiczne w arabskich państwach Zatoki Perskiej

Sara Nowacka

Nowe technologie są coraz ważniejszym elementem chińsko-amerykańskiej rywalizacji w odniesieniu do państw Zatoki Perskiej. Preferowanym partnerem arabskich monarchii stały się w tym zakresie Chiny, m.in. ze względu na dominującą rolę rządowych (nie prywatnych) inwestycji w sektorze technologicznym zarówno w Chinach, jak i państwach Zatoki. Intensyfikacja współpracy między GCC a Chinami w branży nowych technologii może zwiększyć wpływ państw autorytarnych na ustanawianie technologicznych standardów.

**Innowacyjne „Wizje”.** Inicjowane głównie przez państwo inwestycje w nowe technologie zajmują centralne miejsce w strategiach dywersyfikacji i transformacji gospodarek państw Rady Współpracy Zatoki Perskiej (GCC), np. w saudyjskiej czy emirackiej Wizji 2030. Wynika to z coraz mniejszej pewności na rynkach surowców energetycznych, na których oparty jest eksport tych państw, a także z rosnącej liczby młodych mieszkańców. Zgodnie z kontraktem społecznym funkcjonującym do tej pory w monarchiach Zatoki to państwo było głównym pracodawcą, redystrybuując w ten sposób zyski z eksportu ropy i gazu. Zmiany demograficzne, globalne dążenie do transformacji energetycznej czy wahania cen ropy zagroziły jednak stabilności tego modelu. Przywódcy państw GCC uznali więc nowe technologie i innowacje za narzędzia, dzięki którym będą mogli zachować stabilność i autorytarny system władzy. Zdecydowały o tym m.in. potencjał tworzenia miejsc pracy i prestiż związany z tą gałęzią gospodarki, który może zwiększyć zainteresowanie obywateli Zatoki zatrudnieniem w sektorze prywatnym.

W związku z tym w ostatnich latach coraz większą częścią gospodarek państw GCC staje się tzw. ekonomia cyfrowa. W Zjednoczonych Emiratach Arabskich (ZEA) od 2012 do 2022 r. jej udział w PKB wzrósł z 9,7% do 19,4%. W Digital Economy Index, który mierzy stopień rozwoju gospodarki cyfrowej, Arabia Saudyjska zajmowała 49 miejsce w 2010 r., a w 2020 r. – już 36. Dominująca rola rządów w sektorach technologicznych państw Zatoki pozwala także na realizację wielkoskalowych i wielomiliardowych projektów, które mają

przyciągnąć zagraniczne inwestycje – niezbędne dla transformacji gospodarczej – w rodzimą branżę innowacji. Pozwala także na gromadzenie ogromnej liczby danych osobowych, co ułatwiła także [fala cyfryzacji usług wywołana pandemią COVID-19](#).

**Amerykańsko-chińska rywalizacja.** Zdominowanie sektora nowych technologii przez państwo i podobne cele polityczne, m.in. w zakresie nadzoru cyfrowego, ułatwiły Chinom umocnienie wpływów w tej branży w monarchiach Zatoki Perskiej. Gdy w 2017 r. Chiny ogłosiły inicjatywę [Cyfrowego Jedwabnego Szlaku](#) (DSR) jako część Inicjatywy Pasa i Szlaku (BRI), ZEA i Arabia Saudyjska podpisały z nimi porozumienia o współpracy w tym zakresie. DSR ma zapewnić najważniejszym chińskim firmom technologicznym dostęp do rynków wschodzących, a w połączeniu z inwestycjami BRI – ułatwić konkurencję z firmami amerykańskimi i w konsekwencji zdominować branżę nowych technologii. Przykładem może być intensywna współpraca państw GCC z firmą Huawei, powiązaną z chińskimi władzami, dotycząca kluczowej infrastruktury cyfrowej. Arabia Saudyjska zleciła też Huawei budowę systemu magazynowania energii o mocy 1300 megawatogodzin, potrzebnej do zasilania Neomu – jej flagowego projektu urbanistycznego. W 2018 r. zakończyła się realizowana przez Huawei budowa modułowego centrum danych na lotnisku w Dubaju. Firma współpracuje także z urzędem ds. energii elektrycznej i wodnej w Dubaju, budując infrastrukturę światłowodową i monitoring. Kolejnymi aktywnymi w regionie firmami z Chin są Alibaba

(przetwarzanie danych chmurze), Beidou (systemy nawigacji) i Tencent (multimedia i rozrywka).

W celu przeciwdziałania chińskim wpływom w regionie administracja USA zwiększyła nacisk na sojuszników, aby ograniczyli współpracę z ChRL, której władze kontrolują rodzime firmy technologiczne. Ze względu na potencjalne ryzyko dla bezpieczeństwa danych miało to dotyczyć m.in. budowanej przez Huawei infrastruktury 5G w państwach GCC. Amerykańska presja nie była jednak skuteczna ze względu na niezależność polityki gospodarczej arabskich monarchii w Zatoce. Państwa uzyskały ją w ostatnich latach w wyniku dywersyfikacji polityki zagranicznej, nasilonej po poparciu USA dla regionalnych ruchów protestów w 2011 r. Działania USA w Zatoce Perskiej koncentrują się zatem na tworzeniu alternatywy dla chińskich technologii i na inicjatywach zbliżających arabskie monarchie i partnerów w regionie (np. Izrael) i na świecie (np. Indie). Przykładem jest powstanie grupy I2U2 (Izrael, Indie, ZEA, USA), która podczas szczytu w 2021 r. zadeklarowała koncentrację na współpracy technologicznej. Po wizycie Joe Bidena w Rijadzie w czerwcu 2022 r. Arabia Saudyjska zobowiązała się ponadto do zainwestowania w tworzoną przez USA infrastrukturę 5G i 6G, która ma służyć także państwom rozwijającym się. W lutym br. saudyjski minister komunikacji i technologii informacyjnej zapowiedział z kolei inwestycje Microsoftu i Oracle w budowę infrastruktury przetwarzania danych w chmurze, warte odpowiednio 2,1 i 1,5 mld dol. Emirackie G42 uruchomiło natomiast fundusz o wartości 10 mld dol., który ma być przeznaczony na inwestycje technologiczne na rynkach wschodzących, wspierany m.in. przez amerykańskie Silver Lake.

**Wyzwania dla Zachodu.** Intensyfikacja współpracy z państwami GCC w ramach DSR ułatwi Chinom zwiększenie wpływu na standaryzację nowych technologii zgodnie z założeniami strategii China Standards 2035. Wynika to m.in. ze wskaźnika dostępu do internetu, który dla państw GCC wynosi średnio ok. 90% – znacznie więcej niż dla większości państw, które na podobnym poziomie są zaangażowane we współpracę z Chinami w ramach BRI, np. dla Pakistanu (36%) i Indonezji (62%). Państwa GCC posiadają także stabilną infrastrukturę cyfrową, z której korzysta coraz liczniejsza młoda populacja o rozwiniętych umiejętnościach cyfrowych.

W świetle powiązań chińskich firm technologicznych z władzami coraz większy ich udział w dostarczaniu komponentów infrastruktury cyfrowej, np. budowa centrów przetwarzania danych, bezpośrednio zagraża bezpieczeństwu danych użytkowników sieci. Chińska wizja globalnego zarządzania internetem zakłada rządową kontrolę nad przepływem danych, co podkreślono w Globalnej Inicjatywie Bezpieczeństwa Danych (GIBD), którą zapoczątkowały władze

Chin w 2020 r. W 2021 r. Chiny i członkowie Ligi Państw Arabskich (w tym państwa GCC) rozpoczęły zgodną z jej założeniami regionalną inicjatywę, podkreślając podobne priorytety w tym zakresie. Zagraża to działaniom UE na rzecz przejęcia roli lidera w ustanawianiu regulacji cyfrowych w jej sąsiedztwie. O takich ambicjach świadczą np. założenia [Nowego unijnego planu dla Śródziemnomorza z 2021 r.](#) Jednocześnie państwa UE inwestują w badania i rozwój mniej (średnio 2,27% PKB) niż Chiny (2,43% PKB), co zmniejsza ich atrakcyjność jako potencjalnych inwestorów.

Obecność chińskiej infrastruktury cyfrowej w państwach GCC zagraża też dominacji zachodnich technologii militarnych w Zatoce oraz zwiększa ryzyko kradzieży amerykańskich i europejskich rozwiązań technicznych. Monarchie w Zatoce są odbiorcami zaawansowanej technologii bezpieczeństwa z USA i państw UE. Wysuwane przez USA oskarżenia o cyfrowe szpiegostwo wobec Huawei przyczyniły się więc do zawieszenia pod koniec 2021 r. umowy o sprzedaży amerykańskich myśliwców 5. generacji F-35 do ZEA. Państwo to nie ograniczyło jednak współpracy z Huawei, lecz zakupiło w lutym 2022 r. chińskie myśliwce L-15. Chiny pomagają także Arabii Saudyjskiej rozwijać jej program balistyczny.

**Wnioski.** Dla przywódców państw GCC priorytetem jest dynamiczny rozwój branży technologicznej, co wiąże się bezpośrednio z wolą utrwalenia kontroli nad rozwojem państw i społeczeństw. [Rosnąca rola Chin w międzynarodowej współpracy w tym zakresie](#) ma im w tym pomóc, m.in. ze względu na podobną wizję świata i sceptyczny stosunek do demokracji czy transparentności.

Możliwości finansowe monarchii w Zatoce pozwalają chińskim firmom na wykorzystywanie najnowszych rozwiązań w skali nieosiągalnej w innych państwach objętych BRI. Sprzyja to działaniom Chin, które promują swoją koncepcję zarządzania danymi np. w międzynarodowych instytucjach zajmujących się internetem, gdzie do tej pory dominującą rolę odgrywały państwa zachodnie. Współpraca Chin i GCC może zatem zwiększyć [wpływ autorytarnych państw na ustanawianie standardów technologicznych](#), podważając status UE i USA jako potęg normatywnych. W konsekwencji może zagrazić procesowi ustanawiania standardów opartych na wartościach i normach liberalnej gospodarki rynkowej, przy dominującym udziale prywatnego sektora, demokratycznych instytucji i organizacji międzynarodowych.

By ograniczyć potencjalne zagrożenia płynące ze współpracy Chin z GCC, UE powinna włączyć się w promowanie sojuszy arabskich monarchii z zachodnimi partnerami. Współpraca Unii z azjatyckimi demokracjami – liderami nowych technologii – i państwami Zatoki pomoże upowszechnić proponowane przez nią regulacje. Większe inwestycje państw UE w badania i rozwój oraz możliwość transferu technologii wzmocnią szanse powodzenia takiej współpracy.